

p. t. „Naprzód“ („Vorwärts“). Zaczepiany ustawicznie rząd pruski wymógł na mieszczańskim Ludwiku Filipie wydalenie Marksa z Francji. Wówczas udał się Marks do Brukseli i wkrótce zdołał do tego stopnia rozjątrzyć rząd niemiecki swoimi świetnymi artykułami dziennikarskimi, że rząd postarał się znowu o wydalenie go z Belgii.

Tymczasem i w Niemczech nie zasypiano gruszek w popiele. Gdy król na posiedzeniu sejmu w r. 1847 uroczyście orzekł, że nie nada konstytucyi i nie pozwoli nigdy, aby papierowa szmata dzieliła naród od tronu, rozdmuchali demokraci takie zarzewie niezadowolenia, że w rychłym pożarze rewolucyjnym 48 roku monarcha zapomniał swego uroczystego przemówienia i nadał konstytucyę, choć co prawda rzetelnie później pracował, by zrobić z niej papierową szmatę!

14 marca 48 roku pojawiła się na murach Berlina odezwa, domagająca się od rządu pomocy dla ludu pracującego i żądająca utworzenia ministerjum złożonego z pracodawców i robotników, któreby zajęło się kwestyą robotniczą na seryo. Tłumy ludu zebrały się przed pałacem królewskim, a niezłomny król przyrzekł z balkonu uroczyście nadanie konstytucyi. Po kilku godzinach, gdy lud nie chciał się rozchodzić, padły dwa strzały. Tłumy z okrzykiem: do broni! do broni! rozbiegły się natychmiast po mieście i w jednej chwili poczęła się krwawa walka uliczna na 200 barykadach. Prerażony król cofnął wojsko, dnia 22 marca zwołano Zgromadzenie Narodowe, a dnia 7 kwietnia ogłoszono powszechne głosowanie. Zgromadzenie narodowe odrzuca konstytucyą proponowaną przez króla, ale nie ma odwagi samo ogłosić praw człowieka, jak to Francuzi przed pół wiekiem zrobili. Po upadku kilku liberalnych ministerjów i po nieudaniu się rewolucyi wiedeńskiej, 15,000 żołnierzy królewskich pod dowództwem Wrangla, zawiesiło nad Berlinem stan oblężenia i położyło koniec Zgromadzeniu narodowemu. Król nadał sam konstytucyę, a Zgromadzenie narodowe uwolniło naród od płacenia podatków. Karol Marks, który znów wrócił do Niemiec i przez rok cały wydawał na nowo swój dziennik, wezwał w ognistej odezwie naród do zbrojnego oporu przeciw poborowi